

Zatoka dla kadry narodowej

Politechnika Łódzka i Polski Związek Pływacki podpisały umowę, dzięki której zawodnicy kadry narodowej pływaków i skoczków do wody będą mogli korzystać z olimpijskiego basenu oraz z wież do skoków, którymi dysponuje Zatoka Sportu.



Sygnatariusze umowy: rektor prof. Sławomir Wiak i prezes Paweł Słomczyński. Z tyłu: prorektor prof. Krzysztof Józwiak, dyrektor Wydziału Sportu UMŁ Marek Kondraciuk i trener Robert Brus
foto: Filip Podgórski

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie – tym cytatem prezes Polskiego Związku Pływackiego Paweł Słomczyński podkreślił zrozumienie z jakim spotkał się ze strony rektora PŁ prof. Sławomira Wiaka w rozmowach na temat możliwości udostępnienia Zatoki Sportu do treningów zawodników. Politechnika Łódzka oddaje sportowcom do treningów baseny oraz niezbędne zaplecze. – Wy-

stąpienie do Ministerstwa Sportu o wpisanie Akademickiego Centrum Sportowo-Dydaktycznego na listę obiektów strategicznych, w których można rozpocząć treningi, zostało zakończone sukcesem – podkreślał z satysfakcją rektor. – Cieszę się z ustaleń, które poczyniliśmy, dzięki którym będzie mogła u nas trenować kadra narodowa. Porozumienie polega na odpłatnym udostępnieniu obiektu, za jego wynajem płaci

Ministerstwo Sportu. Pilotażowa umowa dotyczy dwóch miesięcy.

Prezes Słomczyński mówił, że w tej chwili uruchomiono tylko trzy ośrodki: dwa COS w Wałczu i Spale oraz Zatokę Sportu w Łodzi.

– *Zatoka Sportu jest dla nas obiektem strategicznym. Nie mamy tego za darmo, ale mamy wiele udogodnień. Jest to jedyne miejsce mające odpowiednie warunki do uprawiania skoków do wody. Pływacy i skoczkowie wracają do przygotowań olimpijskich. Pierwsza impreza, która nas czeka, to Zimowe Mistrzostwa Polski. Mamy siedem miesięcy, aby przygotować i doprowadzić młodzież do odpowiedniej formy. Nie możemy tego czasu stracić* – mówił prezes.

Jak poinformował trener kadry Robert Brus, do treningów w Zatoce Sportu powraca kadra seniorów i juniorów, w sumie około 50 zawodników. Zgrupowanie pomoże zawodnikom wrócić do formy po trzymiesięcznej przerwie. Ze względu na epidemię przyjęto wyjątkowe środki ostrożności.

■ Ewa Chojnacka